

Profesor Michał Łesiów

(3.05.1928–15.07.2016)

Odszedł Profesor Michał Łesiów – twórca sławistyki i ukrainistyki lubelskiej, znakomity naukowiec, nauczyciel akademicki, człowiek porozumienia i dialogu, zwłaszcza dialogu polsko-ukraińskiego.

Profesor Michał Łesiów 60 lat był nierozzerwalnie związany z Lublinem i dwoma lubelskim uniwersytetami – Katolickim Uniwersytetem Lubelskim i Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej. Przez wiele lat współpracował z Wyższym Seminarium Duchownym w Lublinie, prowadząc tam zajęcia dla kleryków wyznania greckokatolickiego.

Profesor Michał Łesiów urodził się 3 maja 1928 roku we wsi Huta Stara w powiecie buczackim na Tarnopolszczyźnie, gdzie „dwujęzyczność i dwukulturowość była rzeczą naturalną”. Tu uczył się do szkoły podstawowej, gdzie do roku 1941, uczył się „dwóch systemów językowych w mowie i piśmie: ogólnopolskiego języka literackiego i ogólnoukraińskiego języka literackiego”. W 1946 roku po śmierci ojca rodzina Profesora skorzystała z możliwości repatriacji i przesiedliła się do wsi Zielin (byłe województwo szczecińskie). W Gryfinie kontynuował naukę, zdobywając tzw. „małą maturę” (1948) oraz dwie „duże matury” (1950) – w Niższym Seminarium Duchownym w Gorzowie Wielkopolskim oraz maturę państwową. Studiował na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej, a następnie na filologii polskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Studia na polonistyce były dla Profesora doskonałą okazją do rozwijania zainteresowań językoznawczych.

W 1956 r. Profesor rozpoczął pracę w Katedrze Języka Polskiego UMCS. Od tego momentu, był nieprzerwanie związany z tą lubelską uczelnią, pełniąc różne funkcje – w latach 1969–1991 kierownika Zakładu Filologii Rosyjskiej (później Zakładu Języka Rosyjskiego) oraz Zakładu Filologii Ukraińskiej (1992–1998), dyrektora Instytutu Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej (1973–1976). W 1981 roku Michał Łesiów został wybrany w pierwszych wolnych demokratycznych wyborach Dziekanem Wydziału Humanistycznego UMCS.

Będąc pracownikiem UMCS przeszedł wszystkie szczeble kariery naukowej. W 1962 roku uzyskał na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego doktorat, przygotowany pod kierunkiem profesora Leona Karczmarskiego, w roku 1969 otrzymał stanowisko docenta etatowego. Stopień naukowy doktora habilitowanego (1973) uzyskał na podstawie monografii *Terenowe nazwy własne Lubelszczyzny*. W roku 1983 otrzymał tytuł profesora, nadany mu przez ówczesną Radę Państwa.

W 1973 roku Profesor Michał Łesiów prowadził wykłady w zakresie językoznawstwa słowiańskiego i ukraińskiego w Uniwersytecie Harvarda w Cambridge (Mass.). Ponownie w 1986 roku pracował w Stanach Zjednoczonych jako visiting professor w Uniwersytecie Minnesockim w Minneapolis.

Profesor Łesiów prowadził badania z zakresu dialektologii, onomastyki, historii języka, folklorystyki oraz współczesnego języka rosyjskiego i ukraińskiego. Jest autorem ponad 800 publikacji, w tym ośmiu książek, ponad czterystu prac o charakterze naukowym i popularnonaukowym, poświęconych głównie językowi ukraińskiemu i polsko-ukraińskiemu związkom językowym, oraz kilkuset artykułów publicystycznych, dotyczących najczęściej życia społecznego, kulturalnego i naukowego Polski i jej wschodnich sąsiadów – Ukrainy i Białorusi.

Profesor wypromował 20 doktorów oraz niemal 600 magistrów filologii rosyjskiej, ukraińskiej i słowiańskiej.

Działalność naukowa, dydaktyczna i organizacyjna Profesora Michała Łesiowa była wielokrotnie doceniana w środowisku, czego dowodem są liczne nagrody i wyróżnienia: Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, medal „Memoriał iustorum”, medal „Pro Ecclesia et Pontifice”, przyznany Mu przez Papieża Jana Pawła II.

*Maria Borciuch
Lublin*

Владимир Маркович Маркович
(28.11.1936–25.06.2016).

Глазами его бывшего студента

При имени Маркович–фамилия стала знаком всего человека – в сознании возникает образ молодого стройного мужчины, примерно, сорока лет, он стоит, точнее немного прохаживается перед студентами в аудитории и говорит. Происходит это в Алма-Ате, в стенах КазПИ им. Абая, где в 60-ые годы пишущий эти строки слушал Владимира Марковича. Говорит он не спешно, но и не медленно, в руках у него маленькая книжечка, не имеющая отношения к лекции, а в его речи тем временем осуществляется жизнь классического произведения, которое вроде бы неплохо знаешь, но сейчас перед тобой выстраивается такая система взаимоотношений идеологий–персонажей, разворачиваются такие смысловые повороты, о которых ты сам, если и догадывался, то смутно, через матовое стекло. Лекции Марковича всегда оказывались интеллектуальным пиром, где нечто,